



Zniszczony przez hitlerowców Leningrad wraca do dawnego wyglądu.  
Na zdjęciu: Odbudowa Alei Kirowskiej.

**Depesza**  
**Komitetu Centralnego**  
**PZPR**  
z okazji  
**70-lecia urodzin**  
**Otto Kuusinen**

WARSZAWA. Z okazji 70-lecia urodzin Otto Kuusinen, założyciela i przywódcy Komunistycznej Partii Finlandii, Komitet Centralny PZPR wysłał następującą depeszę:

DO TOWARZYSZA  
OTTO KUUSINENA  
M O S K W A

Z okazji 70-lecia Waszych urodzin przesyłamy Wam, drogi towarzyszu, najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i dalszej owocnej pracy dla dobra klasy robotniczej.

Wasze zasługi jako założyciela i przywódcy bratniej Komunistycznej Partii Finlandii i działacza międzynarodowego ruchu robotniczego, Wasza niezachwiana wierność naukom Lenina-Stalina — są przykładem i wzorem dla wszystkich bojowników o pokój, demokrację i socjalizm.

KOMITET CENTRALNY  
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ  
PARTII ROBOTNICZEJ

**Związkowcy**  
**kanadyjscy przybyli**  
**do Warszawy**

WARSZAWA. W dniu 4 brn przybyła do Warszawy 10-osobowa delegacja kanadyjskich związków zawodowych. Na lotnisku witali ją przedstawiciele Centralnej Rady Zw. Zaw. z sekretarzem CRZZ Kowalczykiem na czele.

W skład delegacji, na czele której stoi działacz Zw. Zaw. Marynary — Ferguson, wchodzi przedstawiciele wszystkich ważniejszych związków branżowych Kanady.

**Uchwała sekretariatu CRZZ**  
**w sprawie otoczenia opieką**  
**klubów techniki i racjonalizacji**

WARSZAWA. W roku bieżącym ujednolicone zostały dla wszystkich gałęzi gospodarki na rodowej przepisy dotyczące wynalazczości pracowniczej. Przepisy te zawarte są w dekreście o wynalazczości pracowniczej, w uchwale Prezydium Rady Ministrów oraz w rozporządzeniach przewodniczącego PKPG i ministra finansów.

Wzrostem zagadnieniem stojącym przed zw. zaw. jest też w myśl uchwały sprawa umosowienia wynalazczości i popularyzacji osiągnięć poszczególnych racjonalizatorów. W tym celu należy otoczyć szczególną opieką kluby techniki i racjonalizacji i zapewnić ich współpracę z zakładowymi komórkami wynalazczości.

Uchwała zobowiązuje również

21 TOM ZBIORU  
DZIEŁ LENINA  
W JĘZYKU WĘGERSKIM  
BUDAPEST. Nakładem wydawnictwa „Sikra” ukazał się w języku węgierskim 21 tom zbioru dzieł Lenina. Dotychczas ukazały się już w języku węgierskim 1, 2 i 31 tom zbioru dzieł Lenina. 21 tom ukazał się, podobnie jak i poprzednie, w nakładzie 50.000 egzemplarzy.

**Prasa radziecka o Polsce**

MOSKWA. Wyrazem wielkiego zainteresowania społeczeństwa radzieckiego życiem i pracą polskich mas pracujących są liczne artykuły i informacje zamieszczone stale na łamach prasy radzieckiej.

Dziennik „Prawda” w korespondencji własnej z Warszawy, pisze o rozwoju wieczorowych szkół inżynierskich w Polsce. Dziennik podkreśla doniosłe znaczenie tych szkół w dziedzinie przygotowania nowych wykwalifikowanych kadr technicznych dla gospodarki narodowej.

Na łamach dziennika „Prawda Ukrainy” pojawił się ostatnio obszerny artykuł D. Baczorowa, poświęcony rozwojowi przemysłu polskiego.

Wyd. A

Cena 15 groszy

**Nowiny**  
**Rzeszowskie**

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III

Rzeszów, piątek 5 października 1951

Nr 263 (727)

**Cała klasa robotnicza w kraju**  
**staje do Czynu Październikowego**

WARSZAWA. Na murach budowy socjalizmu, na hutach i dołach stoczni, na warsztatach metalowców, turbogeneratorach elektrycznych i parowozach zatknięto czerwone flagi i proporzyczki, które symbolizują podjęcie Czynu Październikowego.

„Robotnicy Rosji nie żalowali krwi, by wywalczyć ustroj socjalistyczny. Czy my możemy oszczędzić pracy dla osiągnięcia tych ideałów?” — mówiła z uśmiechem tkaczka Cichocka na wiecu załogi ZPB im. Szymańskiego w Łodzi. Padają zobowiązania setek robotników tej fa bryki. Treścią ich jest milion metrów tkanin ponad plan, wartości 9,5 miliona zł. Załoga Zakładów Pabianickich da w Czynu Październikowym dodatkową produkcję wartości 2.200 tys. zł.

**Na apel Żerania odpowiadają**  
**metalowcy województwa rzeszowskiego**

„Naszym Czynem Październikowym pragniemy przyspieszyć realizację naszych planów

produkcyjnych, a tym samym umocnić zdobycze obozu pokoju i postępu, któremu przewodzi kraj Wielkiego Października”, — oświadcza robotnicy z WSK Nr 1. Jako pierwsza podjęła zobowiązanie na cześć 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej brygada odlewnicza z tow. Włodzimierzem Assmanem na czele. Przy realizacji zobowiązania, którego wartość sięga około 3 tys. zł. brygada wykonuje przeciętnie 286 proc. normy.

Z zapalem do realizacji podjętego czynu przystąpił zespół 80 robotników — uczestników długofalowego współzawodnictwa. Są wśród nich robotnicy Władysław Kowal, Marian Holipka, Franciszek Potocki, St. Stomba, Stanisław Cyran i inni, którzy wykonali już roczny plan produkcyjny w przeciągu 6-8 miesięcy. Obecnie wzmogli oni jeszcze bardziej wydajność, by dalszą

nadplanową produkcją uczcić zbliżającą się rocznicę.

Wiele zobowiązań ma na celu wzmoczenie walki o oszczędność czasu i materiałów. M. in. tow. Pawelec i Czopek zobowiązali się oszczędzić 50 arkuszy sklejki, tow. Gabrys i Czopek skrócą o 650 roboczo-godzin czas potrzebny na wykonanie zadania produkcyjnego, a stolarz Józef Dudzik wykona przewidzianą robotę zamiast w 398 roboczo-godzin w 150.

W związku z ożywieniem współzawodnictwa, do którego przystąpiło już 82 proc. załogi, wzmógł swą pracę Zakładowy Komitet Współzawodnictwa.

Wzmogoną pracą robotnicy i personel techniczny fabryki da ją dowód swej niezłomnej woli obrony pokoju i tych olbrzymich zdobyczy, jakie Rewolucja Październikowa pomogła wywalczyć milionom mas pracujących naszego kraju.

**Protest przedstawiciela**  
**Radzieckiej Komisji Kontroli w Berlinie**

BERLIN. Przedstawiciel Radzieckiej Komisji Kontroli w Berlinie Dengin wystosował do komendanta francuskiego sektora Berlina generała Carole pismo, w którym stwierdza m. inn.:

Od chwili, gdy Izba Ludowa NRD zwróciła się do parlamentu zachodnio-niemieckiego z pro

pozycją zwolnienia narady w celu przeprowadzenia ogólnoniemieckich wyborów do Zgromadzenia Narodowego i przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, coraz częściej staly się prowokacje wzdłuż granicy między sektorami Berlina.

Tak np. 15 września br. o godz. 23 min. 20, 25-osobowa grupa z sektora francuskiego obrzuciła kamieniami i różnymi ciężkimi przedmiotami funkcjonariuszy policji ludowej, którzy stali na posterunku w sektorze demokratycznym.

18 września podobna grupa osób działająca pod osłoną policjantów zachodnio-berlińskich podpaliła kiosk przy pomocy ampułek fosforu.

Dnia 25 września w nocy został podpalony przy pomocy specjalnych ampułek napełnionych fosforem kiosk z gazetami, znaj-

dujący się w pobliżu francuskiego sektora Berlina.

Zatrzymani uczestnicy tych prowokacji zeznali, że otrzymują za dokonywanie tych prowokacji od osób, które je organizują, wynagrodzenie w wysokości od 5 — 20 marek.

Prowokacyjny, przestępczy charakter aktów, dokonywanych z terytorium podległego kontroli władz francuskich sektora Berlina, nie budzi najmniejszych wątpliwości.

Składając protest przeciwko tego rodzaju prowokacjom przedstawiciel Radzieckiej Komisji Kontroli zażądał od francuskich władz okupacyjnych podjęcia kroków w celu niezłomnego położenia im kresu.

**Z dniem 7 bm.**  
**wchodzi w życie**  
**nowy rozkład**  
**jazdy pociągów**

WARSZAWA. Z dniem 7 października br. wchodzi w życie na PKP zimowy rozkład jazdy pociągów, który będzie obowiązywał od 17 maja 1952 roku. Rozkład — ze względu na zmniejszony ruch pasażerski w okresie zimowym — wprowadza znaczące ograniczenie liczby pociągów pasażerskich dalekobieżnych.

Szczegółowe dane o zimowym rozkładzie jazdy zawiera rozkład urzędowy, który ukaże się w sprzedaży w najbliższym czasie.

**Odpowiedź naczelnego dowódcy**  
**koreańskiej armii ludowej**  
**generałowi Ridgway'owi**

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi z Phenianu, że dowódca naczelną koreańskiej armii ludowej gen. Kim Ir-sen i dowódca ochotników chińskich w Korei gen. Peng Teh-huei przesłali dnia 3 października odpowiedź na pismo Ridgway'a z dnia 27 września. W odpowiedzi tej czytamy:

„27 września wysunął pan po

nownie żądanie zmiany miejsca rokowań, z którym to żądaniem wystąpił pan już dnia 6 września i które odrzuciliśmy w naszym piśmie z dnia 11 września. Uważamy to żądanie za całkowicie bezpodstawne. Zgodziliśmy się w swoim czasie na Kaesong jako miejsce rokowań i z waszej też strony wyszła dnia 13 lipca propozycja zneutralizowania strefy Kaesongu. Decyzja w tej sprawie zapadła we wspólnym porozumieniu.

Obecnie chodzi o niezwłoczne wznowienie rozmów w sprawie rozejmu i o sprecyzowanie zasad poszanowania neutralności strefy Kaesongu ażeby zapobiec wypadkom pogwałcenia tej strefy na przyszłość. Nie wolno komplikować tego problemu przez wysuwanie nowej kwestii: zmiany miejsca rokowań.

Jeśli więc nastąpi zmiana miejsca rokowań zgodnie z pańskim żądaniem — co zabezpieczy nas przed ponownym pogwałceniem porozumienia, jeżeli Wasza strona zechce zawiesić lub zerwać rokowania? Czy istnieje gwarancja, że warunki rokowań nie staną się nawet gorsze?

Cały świat wie dobrze o naszym szczerym i pełnym poczuciu

cia odpowiedzialności stanowisku wobec sprawy rokowań.

Proponujemy więc raz jeszcze ażeby delegacje obu stron wznowiły natychmiast rozmowy w Kaesongu i powołały na pierwszym spotkaniu po wznowieniu rokowań odpowiedni organ dla sprecyzowania porozumienia w sprawie neutralności strefy Kaesongu, ażeby zagwarantować jego wykonanie i ułatwić w ten sposób postęp rokowań o rozejm”.

**Naukowcy i studenci polscy**  
**żądają uwolnienia profesora Du Bois**

WARSZAWA. „Żądamy uwolnienia i bezwzględnego uwolnienia sędziwego uczonego amerykańskiego, prof. dr Du Bois” — rozbrzmiewa coraz donośniej głos naukowców i studentów polskich.

„Żądamy tego tym bardziej stanowczo — czytamy w rezolucji powziętej na zebraniu grona profesorskiego i studentów Uniwersytetu Wrocławskiego — że walka z każdym przejawem rasizmu, walka o prawo człowieka do pracy dla dobra ludzko-

ści jest integralną częścią walki o pokój”.

Surowo potępili ten ohydny gwałt stosowany przez czynnik rządzący w USA wobec zasłużonego profesora: literaci, artyści, dziennikarze oraz profesorowie wyższych uczelni i studenci szeześciu.

Do protestu przeciw przesładowaniu prof. Du Bois dołączyli się także naukowcy Uniwersytetu Poznańskiego, Akademii Medycznej, Szkoły Inżynierskiej i Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu.

## Obfite zbiory bawełny w Chinach

PEKIN. W Pekinie zakończyły się obrady konferencji przedstawicieli okręgów rolniczych z całego kraju. Konferencja podsuwała osiągnięcia rolnictwa chińskiego w I półroczu br. i na kresliła plan rozwoju rolnictwa w roku 1952.

Produkcja wszystkich podstawowych artykułów rolnych znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1950. Zbiory bawełny — przekroczyły najwyższe zbiory tej kultury w okresie przedwojennym.

Plan na rok 1952 przewiduje zakończenie do wiosny przyszłego roku reformy rolnej na dalszych obszarach, zamieszkałych przez 100 milionów osób. Plan przewiduje również znaczne zwiększenie urodzajności kultur zbożowych i technicznych.

# Walka narodów całego świata w obronie trwałego pokoju

MOSKWA. Sekretarz Moskiewskiego Obwodowego Komitetu Obróńców Pokoju — Sergiusz Wasiliew podał do wiadomości, że akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między 5 wielkimi mocarstwami ogarnęła najszerzej rzesze ludności stolicy ZSRR — Moskwy i obwodu moskiewskiego.

Według posiadanych meldunków w Moskwie i w obwodzie moskiewskim zebrano do 1 października br. ponad 5.000.000 podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju.

RZYM. W Rzymie odbyło się ostatnio posiedzenie Komitetu Przygotowawczego Kongresu Obróńców Pokoju Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej.

W wyniku wszechstronnej dyskusji komitet przygotowawczy opracował porządek dzienny Kongresu, zaaprobowany jedno myślnie przez przedstawicieli krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, którzy podkreślali wzrost niebezpieczeństwa nowej wojny oraz wzmożenie przygotowań do niej, co powodem jest przekształcenie tych krajów w bazy wojenne i ośrodki prowokacji oraz w dostawców mięsa armatniego. Kongres Obróńców Pokoju Bliskiego Wschodu

i Afryki Północnej postanowiono zwołać w Kairze w styczniu 1952 roku.

OTTAWA. Naród kanadyjski coraz energiczniej występuje z żądaniem zawarcia Paktu Pokoju między 5 wielkimi mocarstwami. Niedawno odbył się w Toronto masowy wiec młodzieży, na którym przyjęto rezolucję, wzywającą rząd Kanady do zaproponowania wielkim mocarstwom podpisania Paktu Pokoju.

Z żądaniem zawarcia Paktu Pokoju wystąpiły liczne organizacje związku zawodowego pracowników leśnych, organizacji metalowców, pracowników przemysłu skózanego itp.

NOWY JORK. „Międzykościelny komitet walki o pokój“ wystosował do Trumana list, w którym domaga się, aby prezydent USA podjął konieczne kroki, celem zaprzestania ognia w Korei i rozpoczęcia rokowań o zawarcie rozejmu.

W skład komitetu wchodzi licznym wybitni księża, w tej liczbie profesor uniwersytetu w Harvard John Vaidd, członek Światowej Rady Pokoju, pastor Williard Uphaus, John Thompson i inni.

## Nowoczesna koksownia w Zdieszowicach wkrótce rozpocznie produkcję

ZDZIESZOWICE. Na ogromnych terenach nowoczesnej koksowni Zdieszowice wkrótce rozpocznie produkcję.

Zarzą się potężne baterie koksownicze. Przystąpiono już do ogrzewania połączonych komór destylacyjnych. Za kilka dni komory pochłoną pierwszy ładunek węgla, przestającą go w pełnowartościowy koks.

Na pomoście przed bateriami komór stoi gotowa potężna maszyna wadłowo-wypychowa. Ten potężny agregat zastąpi ciężką pracę człowieka — załadowywanie komór destylacyjnych węgłem. Załoga nowego wspaniałego obiektu przemysłowego pracować będzie w zdrowych i bezpiecznych warunkach.

Maszyna jest dziełem czechosłowackich i polskich monterów. Polski zespół robotników i czechosłowacka brygada robotników z Witkowskich Zakładów Hutniczych, współzawodnicząc o jak najwyższe wyniki produkcyjne, odniosły wspaniały sukces, uruchamiając maszynę o prawie 3 miesiące przed planowym terminem. Najdzielniejsi robotnicy z Witkowskich to główny monter i mistrz zespołu Zetysław Adamus i Franciszek Wilert, nitowacz.

Z dumą spoglądają budowni-

czowie nowego wielkiego obiektu przemysłowego na swe dzieło. Koks zdieszowicki zasili niedługo ognie wielkich pieców hutniczych. Nowy obiekt 6-cioletni włączy się do pracy nad wzmacnianiem sił Polski Ludowej.

## Ludność Paryża potępia prowokację policji francuskiej

PARYŻ. Jak już podawaliśmy z rozkazu władz policyjnych dokonany został 2 bm. napad na lokal Zjednoczonych Postępowych Zw. Zaw. 15 okręgu Paryża. W wyniku tego najścia agencji z lw. „oddziałów bezpieczeństwa republiki“ wywieźli wszystkie dokumenty i archiwum Związków Zawodowych.

Ten burzający akt władz policyjnych wywołał energiczne protesty ludności stolicy Francji.

Organizacje związkowe wchodzące w skład CGT, francuskich chrześcijańskich związków zawodowych i „Force Ouvriere“, skierowały do prefekta policji pismo, w którym żądają bezwzględnego zwroczenia majątku i archiwum należących do Związków Zawodowych 15 okręgu Paryża.

## Winni uprawiania przestępczego procederu nielegalnego uboju i spekulacji mięsem są surowo karani

WARSZAWA. Komisja społeczna do walki ze spekulacją, współdziałając z organizacjami wymiaru sprawiedliwości, w dalszym ciągu skutecznie zwalczając przestępcze elementy, dezorganizujące planowe zaopatrywanie świata pracy w mięso, tłuszcz i inne artykuły codziennego użytku.

W walce ze spekulacją wyróżnia się aktywnością 10 dwójek społecznych, składających się z członkini Ligi Kobiet.

Winni uprawiania przestępczego procederu nielegalnego uboju i spekulacji mięsem są surowo karani.

Karę 5 lat więzienia i 3 tys. złotych grzywny wymierzył Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej we Włocławku Władysławowi Osmiałkowi.

Osmiałek, przedwojenny sklepikarz, od chwili wyzwolenia nie wziął się do żadnej uczciwej pracy, lecz zawodowo zaczął uprawiać spekulację artykułami pierwszej potrzeby.

Od roku 1949 zachłanny spekulant notorycznie uprawiał potajemny ubój bydła. Wyrób wędlin, które sprzedawał w swym szynku, odbywał się w brudnych

kryjówkach, w wysoce anty-sanitarnych warunkach. Osmiałek często sprzedawał mięso, pochodzące ze sztuk chorych, a nawet padłych.

Podczas rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu Osmiałka znaleziono ukryte zapasy składające się z kilkudziesięciu kilogramów zepsutego sadła oraz mięso pochodzące z dwóch ubitych świń. Badania lekarskie stwierdziły, że mięso to zarażone było niebezpieczną chorobą — różycą.

W ubiegłym tygodniu Komisja

Specjalna w Katowicach wymierzyła karę obozu pracy kilkudziesięciu spekulantom.

M. inn. skazano na 24 miesiące obozu Jana Zmarzęgo w pow. rybnickim oraz zawodowego handlarza skór bydłych, Oskara Piątka z Rybnika. Obaj oskarżeni zostali przedstawieni w momencie, gdy mieli jeszcze do rozsprzedaży ponad 40 kg mięsa wieprzowego oraz wołowego z nielegalnego uboju. Oskarżeni pobierali od kupujących paskarskie ceny.

## Wzrasta nienawiść ludności włoskiej do imperialistów amerykańskich

RZYM. Atmosfera w Neapolu, gdzie mieści się kwatery główna admirała amerykańskiego Carneya, przypomina czasy okupacji. Z dnia na dzień wzrasta nienawiść ludności włoskiej do imperialistów amerykańskich. Przyczyniają się do tego częste zajścia z marynarzami oraz wypadki gangsteryzmu.

W lokalach publicznych oraz na ulicach marynarze amerykańscy prowokują liczne awantury. Niedawno grupa marynarzy dotkliwie pobiła stróża nocnego. Przechodnia, który pospieszył na pomoc stróżowi, zraniono uderzeniem noża. Interwencja oburzonej ludności zmusiła w końcu „bohaterów“ do ucieczki.

Ludność coraz energiczniej reaguje na wybrzyki Amerykanów, którzy zakłócają spokój publiczny, odmawiają płacenia rachunków w barach i restauracjach. Neapolitańczycy domagają się położenia kresu samowoli okupantów amerykańskich. Na murach miasta pojawiają się napisy: „Ami go home“. (Amerykanie, wynoście się do domu).

## Agresorzy amerykańscy w Korei ponoszą ciężkie straty

PEKIN. Jak donosi z frontu koreańskiego Agencja Nowych Chin, w okresie 10 dni do dnia 25 września włącznie, wojska agresorów straciły przeszło 16.600 ludzi, w tym 9.900 Amerykanów i 6.700 Francuzów i lisymanowców. W tymże okresie czasu zniszczono 41 czołgów nieprzyjacielskich oraz zestrzelono lub ciężko uszkodzono 97 samolotów nieprzyjaciela.

Zaciekle natarcie podjęte przez nieprzyjaciela na froncie centralnym dnia 21 września zakończyło się niepowodzeniem. Odparte zostały wszystkie ataki nieprzyjacielskie, wspierane przez czołgi i ciężką artylerię. cofając się napastnicy pozostawiali na polu bitwy wielu rannych.

### DZIAŁANIA WOJENNE

PEKIN. Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej w komunikacie z dnia 4 października ogłoszonym w Phe-nianie donosi, że na frontach centralnym i wschodnim oddziały armii ludowej odparły skutecznie ataki nieprzyjaciela w okolicach na południe od Czholwong i na północ od Indze, podjęte w celu przerwania linii armii ludowej. Zniszczono przy tym 5 dział kalibru 155 mm, 2 samoloty i 11 samochodów.

Oddziały partyzantów — mściciel ludu działające w południowej części kraju na terytorium okupowanym przez interwentów amerykańskich i angielskich wzmagają walkę

przeciwko agresorom. Jednostki partyzanckie, które wyzwołyły ostatnio powiat Czanhyn w prowincji południowa Czolla, niszczą nadal na terytorium tego powiatu lisymanowskie oddziały policyjne.

## Ruch robotniczy obchodzi 70 rocznicę urodzin jednego z najwybitniejszych swych przywódców, twórcy i organizatora Komunistycznej Partii Finlandii, tow. Otto Wilhelma Kuusinen.

Tow. Kuusinen urodził się w Lauka w rodzinie biednego krawca. Już od wczesnej młodości był najściślej związany z ruchem robotniczym, aktywnie pracując w organizacjach młodzieżowych. Po ukończeniu studiów w roku 1906 zaczyna pracować w redakcjach pism robotniczych, swym talentem publicystycznym służąc sprawie robotniczej, zagrzewając masy pracujące do walki przeciw słom reakcji i przeciwko oportunistom w szeregach klasy robotniczej.

Od roku 1908 aż do wybuchu wojny światowej był on stale wybierany przez klasę robotniczą jako jej przedstawiciel w parlamencie. Z trybuny parlamentarnej niezachwianie walczył przeciw burżuazji, demaskując jej reakcyjne oblicze, bronił sprawy ludu pracującego.

W roku 1918 tow. Kuusinen jest członkiem tymczasowego rządu rewolucyjnego Finlandii i pełnomocnikiem do spraw kultury. Nie ogranicza się jednak do działalności w dziedzinie kul-

## W 70-lecie urodzin tow. Otto Kuusinen

tury. Bierze czynny udział we wszystkich ważniejszych pracach rewolucyjnego rządu Finlandii, przygotowując projekt konstytucji.

Po upadku rewolucji zmuszony jest emigrować z kraju. Znajduje schronienie w Związku Radzieckim. Rozwija ożywioną działalność w międzynarodowym ruchu robotniczym, stąd kieruje walką robotników fińskich. W sierpniu 1918 roku wraz z innymi działaczami rewolucyjnymi Finlandii tworzy Komunistyczną Partię Finlandii.

Mimo wyroku śmierci, który wydała reakcja tow. Kuusinen pod przybranym nazwiskiem wraca do ojczyzny, aby kierować walką przeciw reakcji i jej socjaldemokratycznej agenturze, która oszukańczyymi hasłami usiłuje zwiéść klasę robotniczą Finlandii z jej słusznej drogi.

Jako przedstawiciel Partii Komunistycznej Finlandii uczestniczy w I Kongresie Międzynarodówki Komunistycz-

## Obrona pokoju i niezależności Austrii jest sprawą całego narodu austriackiego

WIEDEN. Na konferencji partyjnej w Kampfenbergu w Dolnej Austrii wygłosił przemówienie przewodniczący Komunistycznej Partii Austrii — Koptenig.

Każdy uczciwy Austriak — oświadczył mówca — walcząc o pokój i niezależność swego kraju z całej duszy wita oświadczenie radzieckiego wysokiego komisarza. Za wiedzą partii rządzących, Austria włączona jest do bloku atlantyckiego i przekształcana w bazę wypadową Amerykanów. Jest to zbrodnia wobec narodu austriackiego, granicząca ze zdradą stanu.

Frakcja bloku lewicowego w parlamencie niejednokrotnie domagała się od rządu zajęcia wyraźnej postawy wobec budownicwa wojskowego, prowadzonego przez Amerykanów w Austrii. Zachodniej i tworzenia zamaskowanych formacji wojskowych. Rząd dotychczas unika odpowiedzi na te pytania. Jednak będziemy ciągle stawiać w parlamencie pytania w tej sprawie i mamy nadzieję, że wreszcie czynna postawa wszystkich milujących pokój i postępowych ludzi w Austrii

zmusi rząd do dania odpowiedzi.

Obrona pokoju — oświadczył w zakończeniu Koptenig — nie jest sprawą jakiegokolwiek

oddzielnej partii, lecz całego narodu austriackiego, wszystkich Austriaków bez różnicy poglądów politycznych i wierzeń religijnych.

## Z CAŁEGO ŚWIATA

MOSKWA. Przemysł radziecki wykonuje przedterminowo zamówienia dla wielkich budowli komunizmu — elektrowni wodnych i kanałów.

Ponad 40 zakładów przemysłowych w Leningradzie wykonało przedterminowo zamówienia dla tych obiektów.

SOFIA. W szybkim tempie posuwa się w Bułgarii budowa wielkich zakładów wodzów sztucznych im. Stalina oraz potężnej elektrowni cieplnej „Marica - III“.

Włączając się do współzawodnictwa podjętego przez bułgarskie masy pracujące dla uczczenia rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Paź-

dziennikowej budownicowie obiektów zobowiązali się uruchomić oba zakłady do 7 października br.

MOSKWA. Dziennik „Izwestia“ w korespondencji własnej z Warszawy pisze o apelu robotników FSO na Żeraniu. Dziennik pisze również o gorącym oddźwięku z jakim spotkał się w całym kraju apel załogi FSO na Żeraniu.

SOFIA. W Sofii, w hali kina „Republika“, odbyło się uroczyste zebranie przedstawicieli ludności stolicy, na którym przemówienie poświęcone znaczeniu przyjaźni bułgarsko - radzieckiej wygłosił wybitny uczoney bułgarski prof. Nadżakow.

BERLIN. W zagłębiu Saary strajkuje przeszło 6 tysięcy górników domagając się poprawy warunków bytu.

PARYŻ. Agencja „France Presse“ donosi, że we środę o godz. 13 czasu miejscowego zakończona została ewakuacja personelu brytyjskiego z A-badanu. Brytyjczycy zostali przewiezieni na statkach irańskich do angielskiego okrętu wojennego, który znajduje się na pełnym morzu.

RZYM. Papież przyjął wczoraj na specjalnej audiencji pęta tureckiego Vahrama.

Dzienniki dodają, że papież wyraził zadowolenie z polityki Turcji, a poseł turecki złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że „patrzy z podziwem na plany polityczne Watykanu“.

WASZYNGTON. Senat zatwierdził ostateczną wersję projektu ustawy upoważniającej rząd do wydania około 7,5 miliarda dolarów na dalsze zbrojenia satelitów Stanów Zjednoczonych.



# Studiowanie Krótkiego Kursu Historii WKP (b) pomogło nam pokonać trudności w walce o plan

Partia postawiła mnie na stanowisko kierownika poważnego odcinka budowy w naszym mieście. Gdy obejmowałem to stanowisko, nie znałem jeszcze gruntownie Krótkiego Kursu Historii WKP(b). Nie będąc uzbrojony w ten oręż, nie zawsze rozumiałem prawidłowo swoje zadania, nie zawsze umiałem powierzyć mi odcinek budownictwa, jako część wielkiego budownictwa socjalistycznego. Nie umiałem też w porę dostrzegać i wykrywać wrogiej roboty na budowach. Nie umiałem po bolszewicku walczyć o należyte rozstawienie i wykorzystanie kadr.

W miesiącu lipcu nastąpiły na budowie poważne trudności i nasz plan produkcyjny, zagrożony został na wszystkich odcinkach. Jeszcze w czerwcu mieliśmy 147 procent planu,

w lipcu osiągnęliśmy z trudnym 101,5 proc. planu, a w sierpniu plan został niewykonany. Dali się zauważyć nastroje demobilizacji. Wrogę wykorzystywał pewne braki aprowizacyjne, w szczególności brak mięsa, by szerzyć niezadowolenie, by rozluźnić dyscyplinę i obniżyć wydajność.

Zagrożenie wykonania planu zmobilizowało mnie do szukania środków przeciwdziałania. Sięgnąłem do „Krótkiego Kursu”, gruntownie przestudiowałem rozdział IX i X. Wnioski, które stąd wysnułem dodały mi siłę, zmobilizowały mnie do jeszcze energiczniejszej walki o plan. Długo rozmawiałem z robotnikami o trudnościach, które w okresie budownictwa socjalistycznego przeżywał radziecki robotnik i o tym, jak wspaniale, jak bohatersko umieli je przetrwać.

ożyć. Mówiłem robotnikom o tym, o ile szczęśliwi, o ile w lepszej sytuacji jesteśmy od robotników radzieckich, którzy budowali u siebie socjalizm bez porównania cięższych warunków. Mówiłem, że nie wolno nam poddać się złym nastrodom, że chwilowe trudności nie powinny nam zasłonić wielkiego obrazu naszego wspaniałego budownictwa i trzeba te trudności mężnie pokonywać, tak jak przystoi rewolucyjnym robotnikom.

Głębsze wczytywanie się w karty „Krótkiego Kursu”, naprowadziło mnie na szereg konkretnych błędów, które popełniłem w mojej dotychczasowej pracy. Często brak mi było perspektywy tego co robię, często zapomniałem, że pracuję w budownictwie planu 6-letniego, które wymaga

innych, socjalistycznych metod pracy.

Zbrojny w doświadczenia „Krótkiego Kursu” rozpocząłem wraz z załogą nowy etap walki o plan. I rezultaty nie dały na siebie długo czekać. Ustawiliśmy odpowiednio kadry. Wzorując się na doświadczeniach radzieckich, uzespólniliśmy pracę.

„Krótki Kurs” pouczył mnie, że zbyt mało uwagi zwracaliśmy dotychczas na młodzież. Zorganizowaliśmy młodzieżowe brigiady. „Krótki Kurs” zaostriżył moją czujność na niebezpieczeństwo rozluźnienia dyscypliny pracy. Wzmocnił naszą pracę w tym kierunku. Jako wzór postawił mi wzorową i zdyscyplinowaną brigiadę z ob. Bakim na czele, pracującą na budowie internatu. Zaostriżyliśmy kontrolę wykonania.

Już we wrześniu plan został nie tylko wykonany, ale i przekroczony, wydajność pracy wzrosła o około 20 proc. Wzrosło tempo prac: jeśli na bloku nr 11 wykonanie jednej kondygnacji trwało w sierpniu około 3 tygodni, we wrześniu skrócono ten czas do 10 dni.

Podczas szkolenia partyjnego, które z ramienia organizacji partyjnej prowadzę z załogą, często powołuję się na te rozdziały „Krótkiego Kursu”, z których tchnie entuzjazm i twórczy zapał radzieckiej klasy robotniczej, przewyciężającej w pierwszych latach po rewolucji, trudności o wiele większe niż nasze. Nasi robotnicy, otrząsając się z niezdrowych nastrojów niewiary i demobilizacji, które ich na krótko ogarnęły w lipcu i sierpniu, wymagają obecnie swój patriotyczny wysiłek. I oto na cześć rocznicy Rewolucji oddamy do użytku dzieci rzeszowskich robotników przed-szkole, skracając termin prac o 24 dni. Wykończymy przedterminem pilne inwestycje.

W ten sposób „Krótki Kurs” pomógł nam w decydującym momencie pracy na budowie pokonać trudności w wykonaniu planu.

JOZEF KLUSEK  
dyrektor Zarz. Bud. i  
ZBM Rzeszów.



Jednostki wojskowe, które spędziły ostatnie miesiące na obozach letnich, wykazują dobre wyniki wyszkolenia bojowego i politycznego.  
Na zdjęciu: Żołnierze grupowo omawiają wyniki szkolenia i sprawdzają stopień opanowania nabytych wiadomości.

## Tak zrodził się Czyn Październikowy

Już w drugiej połowie września, robotnicy Fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gliniku Mariampolskim rozważali możliwości zwiększenia wydajności pracy, by podjąć zobowiązania produkcyjne dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej. Aktyw partyjny badał możliwości produkcyjne zakładu, wykrywając rezerwy i wskazując je oddziałom i brigiadom.

Tak było np. w kottarni. Organizator grupy partyjnej — spawacz Władysław Jakubowski zwołał naradę członków grupy i wspólnie zaczęto zastanawiać się nad możliwościami i formami zobowiązań.

Z oddziału wlokącego się w tyle za innymi, wyszliśmy teraz na dość dobre miejsce — mówił tow. Jakubowski. Nie oznacza to jednak, że wyczerpaliśmy wszystkie możliwości w zwiększeniu produkcji...

Towarzysze Przybycień, Rasiak i inni poparli Jakubowskiego. Rezerwy bez wątpienia istnieją na oddziale i można nie tylko podjąć zobowiązania indywidualnie, ale i zespołowe, np. wykonania ponad plan maszyn typu „Narada”.

Zadanie to nie jest łatwe. Wiemy o tym — stwierdził spawacz Jakubowski. Dlatego trzeba wzmocnić pracę polityczną i w ten sposób podciągnąć słabszych. Musimy otoczyć większą opieką wybijających się w pracy robotników, jak np. kottlarza Bułińskiego czy pomocnika Maniaka.

W dziale obrabiarek brigiadziści również mówili na temat podciągania robotników.

— Musimy jak najszybciej do prowadzić do tego, by robotnicy, którzy przeszli skrócony kurs to-

karzki, wykonywali normę w 100 proc., a nie jak dotychczas w 50-70 proc. — mówił brigiadzi- sta Michał Pluciński w rozmowie z Janem Lewkiem i Stanisławem Szujnarzem. — Wydaje mi się — ciągnął dalej Pluciński — że słuszny myśl poddal referent wspólne zawodnictwa tow. Raczek, aby brigiadziści podjęli w Czynie Październikowym zobowiązanie praktycznego doszkolenia nowych towarzyszy.

Lewek i Szujnar nie namyślali się długo... — Sam już myślałem o tym — przyznał Lewek. Podejmując takie zobowiązanie uczynimy wysiłek, by nowych robotników jak: Lylega, Szochera, Duśka i innych wyszkolić na kwalifikowanych towarzyszy.

Co miesiąc podejmujemy zobowiązania we współzawodnictwie — mówił Józef Miarecki — i ja, jak wiecie, obchodzę towarzyszy i zbieram podpisy pod zobowiązaniami. Teraz jednak, kiedy zbliża się rocznica Wielkiego Października, nasze zobowiązania muszą być lepsze i wyższe od dotychczasowych. Dlatego wy towarzyszu Basista, jako przedni tokarz i wy, kolego Słepień, jako proudujący tokarz młodzieżowy, znając ludzi, macie możliwość pokazania im jakie rezerwy kryją się w ich pracy i jakie zobowiązania mogą podjąć.

Basista i Słepień nie odmówili pomocy aktywności związkowemu. Ich praca agitacyjna dała wyniki: Jan Osikowicz dobry fachowiec, tokarz, który dotychczas nie uczestniczył we współzawodnictwie podjął dla uczczenia 34 Rocznic Rewolucji Październikowej zobowiązanie wykonania 175 proc. normy. Było to najwyższe zobowiązanie na oddziale.

Choć nie jesteśmy związani bezpośrednio z produkcją — mówił motorowy Gustaw Bobola, to przecież nasza praca ma wpływ na wykonanie planu zakładu. Weźmy choćby taki złom: nasze huty potrzebują go coraz więcej a u nas leżą bezużytecznie dziesiątki ton. A gdybyśmy tak w Czynie Październikowym załadowali do wsiutki kilka wagonów złomu ponad plan?

Pracownicy działu gospodarczego poparli ten projekt. W pierwszych dniach października załadowano już 25 ton złomu i do końca miesiąca wyjedzie z huty do huty Stalowa Wola 70 ton złomu ponad planowaną przez zakład ilość.

Kiedy na zebraniu aktywu partyjnego i związkowego przedstawiciele poszczególnych działów występowali z zobowiązaniami dla uczczenia historycznej Rewolucji Październikowej gorącymi okłaskami przyjęto postanowienie pracowników oddziału zobowiązujących się — mimo podwyższonego planu — do zwiększenia produkcji o 10 ton.

Od tego zebrania minęło już kilka dni i dziś załoga fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego, toczy walkę o wykonanie zobowiązań październikowych, ogólnej wartości 1.718.950 zł.

Nasze zobowiązania wypełnimy z honorem — stwierdza spawacz Rostak. — Idziemy twardą drogą, którą wskazała nam Rewolucja Październikowa.

J. P.-w.

## Aby uczcić swe żołnierskie święto

Zbliża się Dzień Wojska Polskiego — coroczne święto żołnierza. Święto, które trzeba uczcić godnie, wkładając jeszcze więcej wysiłku w szkolenie bojowe i polityczne, poprawiając wyniki współzawodnictwa pracy.

Niemal każdy dzień ćwiczeń i nauki przynosi naszym żołnierzom nowe sukcesy, a największe zdobywają żołnierze jednostek budowlanych, które ostatnio rozwinęły u siebie szereg ruch współzawodnictwa. Inicjatorami walki o tempo i jakość pracy są to żołnierze z oddziału oficera Dąbrowskiego, którzy jeszcze w początkach września, osiągnęli przy robotach betonarskich 482 proc. normy. Na czoło grupy betonarzy wysuwa się młody ZMP-owiec — st. szeregowiec Afeltowicz.

Ten wysoki wynik nie był jednak szczytowym punktem żołnierskich sukcesów. W związku ze zbliżającym się Dniem Wojska Polskiego, poszczególne brigiady dzielonego pododdziału, wypowiedziały sobie szlachetny bój o zaszczytny tytuł przodującej brigiady. Trudno wprost uwierzyć, jak wspaniałe dano to wyniki: bry-

gada transportowa st. szer. Wierchockiego, dzięki sprawniej pracy takich jej członków, jak szer. tow. Wrzochał, Karolczuk, Kubiński i inni, uzyskała aż 1067 proc. normy. Był to najlepszy wynik, za którym zresztą nie bardzo pozostały w tyle osiągnięcia brigiady st. szer. Afeltowicza. Zajęła ona II miejsce, wykonując 1006 proc. normy. Trójka murarska w składzie: st. szereg. Kiosiewicz, Barezak i Lusyański, przekroczyła swą normę o 705 proc.

Te doskonałe wyniki świadczą o wysokim poziomie uświadomienia członków zwycięskich brigiad, o ich głębokiej miłości do Ludowej Ojczyzny i pragnieniu włożenia wszystkich swych sił w wielkie dzieło budowy socjalizmu. Wiśń o sukcesach przodującego pododdziału odbiła się sze rokiem echem w innych jednostkach, dopinając je do zwycięstwa wysiłku i wydajności swej pracy. Tak np. w jednostce, gdzie pracują partyjnie polityczną kieruje tow. B., współzawodnictwo rozwijało się słabo, a najlepszy wynik nie przekraczał 225 proc. normy. Lecz już w pierwszym o-

kresie wzmoczenia rywalizacji między poszczególnymi brigiadami, grupa 6-ciu żołnierzy pracujących przy usuwaniu gruzów wykonała normę w 308 proc. Najlepszym pracownikiem jest tutaj były robotnik portowy — szereg. Sterniczak, który w imieniu swych towarzyszy zapewnia, że nie poprzestaną na tym wyniku i postarają się dorównać kolegom z bratniej jednostki.

„Początkowo nie byliśmy zgrani — mówi szereg. Sterniczak, tłumacząc dotychczasowe słabe efekty ich pracy. — Jeden z nas jest z Pomorza, drugi z kieleckiego, a każdy „w cywilu” pracował w innym zawodzie. Lecz teraz nasza grupa zgrała się w kolektyw, pracujący coraz wydajniej, a pomagają nam w tym również coraz to nowe pomysły racjonalizatorskie”.

Ale w wojsku są nie tylko betoniarze i murarze. Są tam także dawni pracownicy biur, traktorysty, kolejarze i inni, którzy przy okazji Dnia Wojska Polskiego będą się starali wzmoczoną pracą zadokumentować swą miłość i gorące przywiązanie do Ojczyzny.

Por. Stanisław Żymuła.

Cztery lata temu, dn. 5 października 1947 powstało Biuro Informacyjne partii komunistycznej i robotniczych, w którym reprezentowane są wszystkie wielkie partie Europy z Wschodu — z wyjątkiem Komunistycznej Partii bolszewików na czele.

Jaki był cel utworzenia Biura Informacyjnego?

W rezolucji uchwalonej na pierwszej Nadzwyczajnej konferencji czytaliśmy:

„Doświadczenie wykazało, że brak łączności między partiami komunistycznymi jest nie słuszny i szkodliwy. Potrzeba wymiany doświadczeń i dobrowolnej koordynacji działalności poszczególnych partii dojrzała w szczególności obecnie w skomplikowanej powojennej sytuacji międzynarodowej, kiedy brak łączności między partiami komunistycznymi może wyrządzić szkodę klasie robotniczej”.

Minęły cztery lata ważnych wydarzeń, ważnych rozstrzygnięć i ważnych decyzji. Od października 1947 r. do chwili obecnej trwa proces konsolidowania się i wzrostu sił obozu pokoju, obozu antyimperialistycznego, demokracji w walce przeciwko awanturniczej polityce głównej siły obozu imperialistycznego, Stanom Zjednoczonym, które przygotowują nową wojnę, popierają i podsycają reakcję i fa-

## W czwartą rocznicę utworzenia Biura Informacyjnego

szym we wszystkich częściach świata.

Dziś ten główny nurt awanturniczej, wojennej polityki rządu Stanów Zjednoczonych osiągnął swoje ukoronowanie w wynikach konferencji w San Francisco i w Waszyngtonie. Stany Zjednoczone zainscenizowały ko medię podpisywania „traktatu pokojowego” z Japonią, by utrwać okupację Japonii i przy okazji usankcjonować wkrzeszenie armii japońskiej. W Waszyngtonie powzięto decyzję wkrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu. Decyzja ta jest poważną groźbą dla pokoju świata.

Dziś budżet wojenny USA sięga sumy 60 miliardów dolarów, dywidendy wypłacane przez amerykański przemysł zbrojeniowy wzrosły o 22 proc. w porównaniu z r. 1949, ale też ceny artykułów spożywczych osiągnęły poziom nienotowany dotychczas w historii Stanów Zjednoczonych. Trzyletni program zbrojeniowy N. Brytanii, będzie kosztował na ród angielski 4 miliardy 700 milionów funtów. Francja wyda na

zbrojenia w roku bieżącym 2 miliardy 600 milionów dolarów. Stany Zjednoczone zamierzają zorganizować 303 nowe bazy wojenne poza granicami USA. I wreszcie widomym znakiem ludobójczych planów amerykańskiego imperializmu są promienie grabieżczej wojny w Korei

Historyczne znaczenie dla rozwoju międzynarodowego ruchu robotniczego oraz dla rozwoju ruchu obrońców pokoju miało zdemaskowanie przez Biuro Informacyjne kontrrewolucyjnej roli faszystowskiej klikki Tito, która stała się sługą amerykańskiego imperializmu. Faszystom belgradzkiem przeznaczono rolę imperialistycznego konia trojańskiego w obozie socjalizmu, rolę ośrodka dywersji i szpiegostwa przeciwko krajom demokracji ludowej.

Zdemaskowanie klikki Tito pokrzyżowało plany podległości wojennych. Titowskie kadry były rezerwą imperializmu przygotowującą i przeszkoloną do specjalnych zadań w zakresie dywersyjnej i szpiegowskiej roboty w krajach demokracji ludowej. Procesy Raj-

ka i Kostowa świadczyły o daleko zaawansowanych przygotowaniach agentów titowskich do rozsadzenia od wewnątrz partii robotniczych w Bułgarii i na Węgrzech.

Uchwały Biura Informacyjnego w sprawie sytuacji KPJ pomogły także i naszej partii w porę dorzec wrogie oblicze pracowniczej i nacjonalistycznej grupy gomulkowskiej. Grupa gomulkowska, jej działalność stanowią niezbity dowód, że błędy ideologiczne, odstępstwo od marksizmu-leninizmu, prostą drogą prowadzą do służby imperializmu. Biuro Informacyjne uzbroiło naszą partię we wskazania, które pomogły rozbić gomulkowszczyznę, pomogły zlikwidować niebezpieczeństwo zepchnięcia partii na antynarodowe i antyludowe pozycje nacjonalizmu.

Biuro Informacyjne stwierdziło w listopadzie 1949 r. iż „uważa za naczelne zadanie partii komunistycznych nieustanną walkę o zjednoczenie i zorganizowanie wszystkich sił klasy robotniczej, aby zdecydowanie odeprzeć bezczelne zakusy imperia-

lizmu anglo-amerykańskiego, aby udaremnić jego stawkę na nową wojnę światową, obronić i wzmocnić sprawę pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, obrócić w niwecz ofensywę kapitału monopolistycznego na stopę życiową mas pracujących”.

Ta uchwała była dalszym bodźcem do zmobilizowania sił obozu pokoju. ZSRR, Chińska Republika Ludowa, kraje demokracji ludowej, Niemiecka Republika Demokratyczna, to trzon obozu pokoju. W twardej walce przeciwko pracowiczo-socjalistycznym i titowskim rozbijaczom ruchu robotniczego wykuwa się w krajach kapitalistycznych jedność klasy robotniczej w walce o pokój i lepsze jutro.

Walka o utrwalenie jedności klasy robotniczej, wskazana przez Biuro Informacyjne była również niezwykle ważnym wkładem klasy robotniczej — tej kierowniczej siły szerokiego frontu walki o pokój w dzieło wzmocnienia światowego obozu pokoju. 600 milionów podpisów pod Apelem Sztokholmskim i 500 milionów podpisów już zebranych pod Apelem o Pakt Pokoju między pięcioma mocarstwami i wiele akcji przeciwko ludobójczym planom Imperialistów — to mocne ostrzeżenie pod adresem organizatorów nowej wojny i bodziec do dalszej walki o zwycięstwo sił pokoju w świecie. P. M.

# Szkoły i nauczycieli w Sędziszowie trzeba otoczyć należyłą opieką

Państwo Ludowe kładzie szczególny nacisk na prawidłową pracę szkół. Szkoła, mająca właściwe warunki rozwoju przysparza państwu potrzebnych mu kadr, które są gwarancją przyspieszenia naszego marszu ku socjalizmowi.

Bagatelizowanie spraw związanych z właściwą opieką potrzebną szkołom można nazwać złą robotą, zasługującą na najostrejsze potępienie. O takim właśnie bagatelizowaniu spraw szkół chcemy napisać.

W Sędziszowie znajduje się gimnazjum ogólnokształcące, do którego uczęszcza 245 uczniów i uczniów. Ale jakże w tej szkole wygląda higiena? Brak kanalizacji, brak wody i ustępów — mówi samo za siebie. Kierownictwo tej szkoły już kilkakrotnie interweniowało w sędziszowskiej MRN — ale zawsze słyszało odpowiedź: „Inne szkoły mają ważniejsze sprawy”.

Niewątpliwie, inne szkoły mogą mieć ważniejsze sprawy, ale w hierarchii ważności spraw sędziszowska nie może być spychana na szary koniec.

Podobnie wygląda sytuacja z rozbudową internatu. 80 proc. uczniów szkoły to młodzież z okolicznych wiosek, synowie córki robotników i małorolnych chłopów i młodzież ta musi pokonywać duże trudności zanim dojdzie do szkoły na naukę. Zbliżająca się zima napewno podwoi te trudności. Młodzież będzie więc musiała szukać stron niedaleko szkoły.

I z tym można się zgodzić ostatecznie, że uczniowie będą

mieszkać w wyciągniętych stancjach. Ale czy można się zgodzić z tym, że rodzice tych uczniów mogą być wyzyskiwani przez właścicieli stancji i że sami uczniowie mogą być narażeni na przebywanie w nieodpowiednim otoczeniu, jak to dość często bywa? A przecież młodzież szkoły ogólnokształcącej w Sędziszowie to przeważnie dzieci robotników i małorolnych chłopów, którym trzeba pomóc materialnie i moralnie. Zapewne weźmie to pod uwagę MRN w Sędziszowie, jak też i Wydział Oświaty WRN — i wspólnymi siłami rozbudują internat dla młodzieży.

A teraz chcemy napisać o malej trosce MRN o sędziszowskich nauczycieli. Władze miejskie nie dopiływały, by nauczyciele byli należycie zaopatrzeni w węgiel, by mieli mieszkania. W Liceum Technik Plastycznych, nauczycielka Maria Stanisławska i Janina Seweryn nie mają mieszkań — śpią w kancelarii lub w wilgotnym baraku.

A jednak Ministerstwo Oświaty wydało zupełnie jasne rozporządzenie (z dnia 13 kwietnia br.) jak ma wyglądać opieka nad nauczycielem. Pozwoliłoby sobie przytoczyć jeden ustęp z tego rozporządzenia, z ust. 11 zatytułowanego: „Opieka nad kadrami” (pkt. 5): „Należy zapewnić nauczycielom w rozdziel-

niku miejscowego przedstawicielstwa handlu odpowiednią ilość opału i zorganizować jego dostawę przy pomocy takich środków transportowych”. Ministerstwo Oświaty poleca także w tym rozporządzeniu przydział odpowiednich mieszkań dla nauczycieli.

Nie można nieestety stwierdzić, że Wydział Oświaty sędziszowskiej MRN dba o nauczycieli. Przeciwnie trzeba podkreślić, że w tym wypadku nie dba o nich. I to jest niedobrze, to trzeba zmienić jak najszybciej. MRN w Sędziszowie nie może się tłumaczyć tym, że Sędziszów nie podlega pod ustawę o gospodarce lokatami i wobec tego nauczyciele muszą sami starać się o mieszkania. Ministerstwo Oświaty, wydając swoją kwietniową Instrukcję o organizacji roku szkolnego 1951/52, wcale ze swych słusznych zaleceń nie wyłączało sędziszowskiej MRN i nie uczyniło dla niej wyjątku.

Trzeba więc, by Prezydium MRN w Sędziszowie na serio pomyślało o poprawie warunków zarówno w szkole ogólnokształcącej, jak i prawdziwie zaopiekowało się tamtejszymi nauczycielami. To napewno wyjdzie na dobro ogółu.

A przecież w naszej wspólnej pracy dla ojczyzny przede wszystkim o to chodzi. J. K.

## Kronika muzyczna

W związku z Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Filharmonia Bałtycka organizuje koncerty, poświęcone muzyce radzieckiej i rosyjskiej. Dwa pierwsze koncerty będą poświęcone utworom Czajkowskiego, Rimskiego-Korsakowa i Prokofiewa. Solistą obu koncertów będzie pianista Szymonowicz. Następny koncert, poświęcony muzyce radzieckiej i rosyjskiej, zawiera utwory Czajkowskiego, Rachmaninowa oraz Chačaturiana. W ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej studio operowe przy Filharmonii Bałtyckiej wystawi „Eugenisza Oniegin” Czajkowskiego.

Wojewódzki Dom Kultury Związków Zawodowych w Katowicach, obok stałych poranków muzycznych, przystąpił ostatnio do organizowania na terenie śląskich zakładów przemysłowych i domów ludowych koncer-

tów poświęconych życiu i twórczości wybitnych kompozytorów. Ostatni koncert z tego cyklu, poświęcony muzyce Bacha, odbył się w Bielsku dla robotników miejscowych zakładów pracy. W koncercie wzięli udział: śpiewaczka A. Bołchowicka, pianista W. Maciszewski oraz młody skrzypek, uczeń katowickiej Szkoły Muzycznej — Lesław Simej. Koncert poprzedzony był prelekcją.

Mogący się poszczycić znacznymi osiągnięciami w swojej działalności amatorskiej zespół chóralny „Arion” podjął współzawodnictwo w akcji upowszechniania kultury muzycznej. Zespół postanowił akcją szerzenia kultury muzycznej objąć przede wszystkim ośrodki wiejskie, a to celem zacieśnienia kontaktu miasta ze wsią. Wszyscy członkowie chóru współzawodniczyć będą między sobą w regularnym uczęszczaniu na próby, w pamięciowym opanowaniu utworów i podnoszeniu swego poziomu ideologicznego.

## Zbiórka odpadków użytkowych

Do dnia 6 października br. zbiórki odpadków przeprowadzają samochody Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej na ulicach: gen. Świerczewskiego, Kraszewskiego, Plac Gwardii Ludowej, Zamojskiego i Podzamcze; — Centrali Tekstylnej (ul. Lwowska 13/15) na Obrońców Stalinu, Czackiego, Batorego, Chrobrego; — Okręgowego Zarządu KIn (ul. Lwowska 31) na Chodkiewicza, Zofii Krzyżanowskiej, Niemcewicza, Staszica; — Centrali Odpadków „Bacutil” (ul. Unii Lubelskiej) Langiewicza, Reformacji, Browarnej, Janka Krasińskiego i Unii Lubelskiej; — Polskich Zakładów Żywności (ul. Okrzei) na Kreczmera, Naruszewicza, Szpitalnej, Wierzyńska, Placu Garncarskim, Leszczyńskiego; — Narodowego Banku Polskiego (ul. 3 Maja) na ulicach 3 Maja, Fircowskiego, Roferyka Alsa oraz Dymnickiego.

# Spekulantów i szkodników spotkała zasłużona kara

Ostatnio Delegatura Prokuratury Powiatowej na wniosek Prokuratury Wojewódzkiej w Rzeszowie ukarała wielu spekulantów.

WIKTOR SZCZYGIELSKI, zamieszkały w Bystrowicach (pow. Jarosław) ukarany został 24-miesięcznym obozem pracy i grzywną w wys. 2 tys. zł za to, że od jesieni 1950 r. do 10 sierpnia br. uprawiał w Bystrowicach nielegalny handel bydłem i nierogacizną oraz dokonywał tajnego uboju i sprzedawał mięso. Ponadto Szczygielski uprawiał nielegalny handel skórami bydlęcymi.

JAN BOZEK, masarz z Mszanki (pow. Gorlice) za nielegalny ubój 2 krów w sierpniu br. i pokątną sprzedaż mięsa został ukarany 24-miesięcznym obozem pracy.

Taka sama kara spotkała WŁADYSŁAWA PAWŁĘSA z Przeworska, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego 12, który już w 1949 r. był za nielegalny ubój karany. Pawłes w okresie od maja do 7 września br. trudnił się nielegalnym ubojem bydła i trzody chlewnej, czyniąc z tego procederu główne źródła swego utrzymania.

EDWARD CIASNOCHA z grom. Łukawiec (pow. Rzeszów) ukarany został 24-miesięcznym obozem przymusowej pracy za to, że od kwietnia do lipca br. dokonał nielegalnego uboju 3 cieląt, 1 jałówki i 2 świń, z których mięso i wyroby sprzedawał pokątnie.

Jednocześnie obozem pracy przymusowej ukarany został masarz LEON KOZUCHOWICZ, zamieszkały przy ul. Masarskiej w Rzeszowie. Kozuchowicz w lecie 1951 r. udzielał pomocy

Ciasnosze i w ten sposób przerobił na wędliny ponad 20 kg mięsa.

ANDRZEJ WALSKI z Mokrzyszowa (pow. Tarnobrzeg) został skazany na 12 miesięcy obozu pracy za to, że w dniu 1 sierpnia br. działając w porozumieniu z Wincentym KALINKĄ i B. KORCZAKIEM dokonał nielegalnego uboju krowy, której mięso sprzedał.

W toku przeprowadzonych dalszych dochodzeń stwierdzono, że Walski trudnił się nielegalnym ubojem już od 2 lat. Kalinka i Korczak zostali skazani na niskie kary obozu, ze względu na to, że przestępstwa dopuścili się po raz pierwszy i z namowy Walskiego.

Komisje społeczne do walki ze spekulacją ujawniły jeszcze szereg innych nadużyć i tak: bufetowa gospody gminnej spółdzielni w Iwonicy, HALINA CZARNOCHOWSKA, została ukarana grzywną 500 zł za to, że w dniu 3 sierpnia br., jak to stwierdziła komisja kontroli cen, odmówiła sprzedaży mielbasy, trzymając ją schowaną pod ladą. Za takie same przestępstwo ukarana została obozem pracy na okres 3 miesięcy KATARZYNA DERĘG, bufetowa gospody spółdzielczej w Iwonicy.

Kierownik sklepu MHD w Stalowej Woli WOJCIECH EBEL za pobieranie wyższych cen na szereg artykułów pierwszej potrzeby ukarany został 3-miesięcznym obozem przymusowej pracy.

Komisja wykryła także u JOZEFY PEKALI zamieszkałego w Harciu (gm. Dynów) tajną gorzelnię, gdzie pędzono samogon. Pekala zrobił w dniu

29 kwietnia br. 7 litrów spirytusu samogonu oraz posiadał w tym dniu ok. 100 litrów zacieru, który zamierzał także przerobić na wódkę.

## Z obrad racjonalizatorów PKP

W świetlicy ZZK w Rzeszowie odbyła się wieczornica klubu racjonalizatorów PKP pod hasłem: „Racjonalizatorzy PKP wędza rzeszowskiego — frontem do przelozowców jesiennych”. W naradzie wzięli również udział przedstawiciele ORZZ, Okręgowego Zarządu ZZK oraz klubu racjonalizatorów WSK.

Inż. Strzyżek podkreślił w swoim referacie wielkie znaczenie usprawnienia przewozów jesiennych dla całokształtu gospodarki narodowej. W dyskusji ob. Zarow kilkakrotnie racjonalizator apelował do zebranych, by wszyscy dążyli do usprawnienia pracy, gdyż najprostsze nawet udoskonalenia przynoszą wielkie oszczędności i pozwalają sprawniej przeprowadzać przewozy jesiennie.

Należałoby więcej opiekować się klubem racjonalizatorów przy ZZK, gdyż dotychczas wspólnie z nim jedynie wydział produkcyjny przy ORZZ.

Wieczornice zakończyła bogata część artystyczna o tematyce pokojowej. (6467)

M. Baran  
koresp. N. Rz.

## Uwaga dzisiaj odczyt TWP

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej urządza dziś tj. 5 bm. o godz. 17 w sali PDK (kino Zachęta) przy ul. Okrzei odczyt pt. „Sen i marzenia senna”. Odczyt wygłosi ob. Władysław Czajewski.

Po odczycie będzie wyświetlony film. Wstęp 1 zł.

## PAŹDZIERNIK

5  
Piątek

RZESZÓW  
Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Jabłońskiego 1.  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodziska 6, tel. 10.00  
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 06

TEATR  
PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: nieczynny

KINA  
RZESZÓW — Apollo: Scott na Antarktydzie (godz. 18 i 24.)  
RZESZÓW — Zachęta: nieczynne

## Nowiny Rzeszowskiej

Wydaje RSW „Prasa” Red. Rzeszów, ul. Gałęzowski 7 — Tel. Red. Naczelny 10-75, sekret. odpow. 16-00, dział gosp. i kult. — 16-03, dział partyjny i rolny — 13-98, dział korespondentów — 15-54, red. nocna — 10-17 (18-36). Oddział RSW „Prasa” (Dział ogłoszeń Pl. Stalina 19 I. p. tel. 13-60) — 18-56 PPK „Ruch” — 18-80, Red. Naczelny przyjmuje od godz. 12-13, Sekretarz odpow. od godz. 11-12. Oddziały: „Nowiny Przemyskie” Przemysł — Plac na Bramie 12, tel. 350 „Nowiny Podkarpackie” Krosno ul. Nowotki 8, tel. 229.  
Pren. zakład, 2,25 zł. poczt., 4,50 zł. komis. 15 gr. kwart. 13,50 zł. półrocz. 27 zł. roczna 54 zł. Pren. przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX-13768.  
Druk. Rzesz. Zakłady Graficzne.

## Wyniki konkursu „Prawo harcerskie w rysunkach dzieci”

Ostatnio zostały podsumowane wyniki zorganizowanego przez Zarząd Główny ZMP konkursu rysunkowego na temat: „Prawo harcerskie w rysunkach dzieci”. W konkursie tym wzięły udział liczne drużyny harcerskie z całej Polski.

Pierwsze miejsce zdobył Stefan Kimmel ze szkoły podstawowej w Kielczewie, pow. Końskie. Rysunek przedstawiał wycieczkę zastępu do POM i zakładów mleczarskich. Drugą nagrodę uzyskał 13-letni Gaidies z Jarocina, za rysunek przedstawiający pochod 1-Majowy.

## Tribuna czytelników

### DLACZEGO?

...GRN w Zbydniowie (pow. Tarnobrzeg) nie wypłaciła należności robotnikom Wydziału Komunikacyjnego w Tarnobrzegu, którzy pracowali w lipcu br. przy brukowaniu drogi w Wólce Turebskiej? (3139)

...sklepowy filii gminnej spółdzielni SCH w Lipsku rozdziela samowolnie towary atrakcyjne bez porozumienia z komitetem członkowskim? (2972)

...MRN w Rzeszowie nie wypłaciła dotychczas należności pięciu pracownikom, zatrudnionym przy przemeldowaniu ludności od dnia 7 lutego do 17 maja br. w grom. Staromieście? (3158)

...Ekspozytura Centrali Mięśnej w Rzeszowie nie uregulowała jeszcze premii za rok 1949 kierownikom samochodów Delegatury Centrali w Mielcu — pomimo licznych interwencji i naszej notatki? (3120)

...kasa zapomogowo - pożyczkowa pracowników Ekspozytury Centrali Mięśnej w Rzeszowie nie zwróciła zwolnionemu do pracy ob. J. Krupskiemu pieniędzy wpłaconych do kasy zapomogowej — i nie udzieliła mu odpowiedzi na wniesione pismo? (3120)

...Prezydium MRN w Łańcucie — Czesław Majewskiej, zatrudnionej przy przemeldowaniu ludności, nie wypłaciło dotychczas należnej kwoty 315 zł jeszcze za miesiąc luty br.? (3127)

...Prezydium MRN w Jarosławiu doniosło nam, że zagubione dokumenty ob. Krzysztofa Soboty zostały zwrócone? Ob. Sobota zwrócił się do nas ponownie, pisząc, że metryki mimo naszej notatki dotychczas nie otrzymał. (3119)

## Sport • Sport • Sport • Sport

### MIĘDZYPANSTWOWE SPOTKANIE LEKKOATLETYCZNE POLSKA — NRD

We czwartek, 4 bm. przyjechała do Warszawy ekipa lekkoatletyczna Niemieckiej Republiki Demokratycznej na międzypaństwowe spotkanie z reprezentacją Polski.

Spotkanie lekkoatletyczne Polska — NRD w konkurencji kobiet i mężczyzn, odbędzie się na stadionie Wojska Polskiego w najbliższą sobotę i niedzielę.

Sekcja lekkoatletyczna w GKKF ustaliła następujący skład reprezentacji Polski: 100 m — Kiszka, Stawczyk, 200 m — Mach, Stawczyk, 400 m — Mach, Lipski, 800 m — Korban, Werbliński, 1500 m — Potrzebowski, Korban, 5000 m — Graj, Mańkowski, 10.000 m — Szwarzog, Rusek, 3.000 m z przeszkodami — Kielas, Graj, sztafeta 4 x 100 m — Stawczyk, Kiszka, Lipski, Buhl,

sztafeta 4 x 400 m — Mach, Lipski, Gralka, Buhl, 110 m pł. — Kardaś, Wolski, Skok w dal — Adamczyk, Milewski, tyczka — Adamczyk, Ważny, trójskok — Weinberg, Kowal, skok wzwyż — Cecula, Sychalski, kula — Prywer, Łomowski, dysk — Łomowski, Zochowski, oszczep — Sidło, Garnarczyk, młot — Masłowski, Zieleniewski.

Konkurencje kobiet: 100 m — Lwicka, Orsztynowicz, 200 m — Orsztynowicz, Szwałkowska, 4 x 100 m — Ilwicka, Miniecka, Orsztynowicz, Bocianówna, 80 m pł. — Gościńiakówna, Lesznerówna, skok wzwyż — Maciejakówna, Białkowska, skok w dal — Ilwicka, Gburkówna, kula — Bregulanka, Konikówna, oszczep — Ciachówna, Konikówna, dysk — Dobrzańska, Królikowska.

### CWKS — HONWED 1:2 (1:0)

W Ostrawie w ramach między narodowego turnieju drużyn wojskowych państw demokracji ludowej zorganizowanego z okazji święta Armii Czechośłowackiej odbyło się spotkanie między Polską drużyną CWKS i Węgierskim Honwedem.

Po pięknej grze obu drużyn spotkanie zakończyło się zwycięstwem zespołu węgierskiego 2:1 (0:1).

Polacy zaangażowali swą grę licznie zebraną publiczność a zwycięstwo drużyny węgierskiej

można nazwać szczęśliwym. Piłkarze CWKS byli niejednokrotnie szybsi od Węgrów, zagrał ofiarnie i ambitnie, doskonale wytrzymał spotkanie kondycyjnie, nieznacznie tylko ustępując Węgrom w wyszkoleniu technicznym.

Prowadzenie dla CWKS zdobył w 22 minucie Breiter. W 11 minucie drugiej połowy Budai zdobywa pierwszą bramkę dla Węgrów, a w 30 ten sam zawodnik ustala wynik spotkania na 2:1.

### REPREZENTACJA JEDNOSTKI WP — SPOJNIA RZESZÓW

W nadchodzącą sobotę, dnia 6 października br. odbędzie się na stadionie Gwardii w Rzeszowie o godzinie 15 ciekawe spotkanie piłkarskie między reprezentacją jednostki Wojska Polskiego z Rzeszowa a rzeszowską Spójnią.

W składzie wojskowych wystąpią zawodnicy, którzy grali w drużynach krakowskiej i śląskiej klasy wojewódzkiej, m. in. Sznajder, Dziubany, Koził i Fojtek.

### LPZ-towcy

uprawiajcie masowo sporty wojskowe, rozwijajcie tężyznę fizyczną zwiększajcie siłę obronną naszej Ojczyzny!